

Czy moje 3- letnie dziecko mówi za mało? Jak stymulować rozwój mowy.

Wstęp

Komunikacja jest bardzo ważnym aspektem naszego funkcjonowania. Służy wyrażaniu potrzeb, emocji, komentowaniu wydarzeń, pomaga w zdobywaniu wiedzy o otaczającym świecie, porządkuje myślenie. Współczesne czasy to era komputerów, internetu i technik wirtualnych. Kontakty międzyludzkie nadal jednak opierają się na elementarnych podstawach komunikacji, na które składają się mówienie, rozumienie, tekst i język. Troska o prawidłowy rozwój mowy najmłodszego pokolenia jest istotna nie tylko z racji potrzeby nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, lecz również do pełnego i globalnego rozwoju przyszłej dorosłej jednostki. Liczne badania potwierdzają, że mowa nie jest umiejętnością wrodzoną. Rozwój mowy uwarunkowany jest genetycznie, gdyż zależy od właściwości wrodzonych, jednak wykształcanie się kompetencji i umysłowych sprawności realizacyjnych nie jest możliwe bez kontaktu ze środowiskiem społecznym (innymi ludźmi). Tak więc przebieg procesu kształtowania się mowy zależy od czynników biologicznych, jak i społecznych.

Rozwój mowy nie u wszystkich przebiega jednakowo, u jednych szybciej i te dzieci zaczynają mówić wcześniej, u innych wolniej, co przejawia się późniejszymi początkami mowy i wolniejszym przyswajaniem sobie wymowy pewnych głosek. Stopień rozwoju mowy w danym momencie zależy od różnych czynników: wpływ środowiska, zdolności pedagogiczne rodziców oraz psychofizyczny rozwój dziecka. Dzieci rozwijają się w swoim tempie, co oznacza, że każde dziecko w odpowiednim dla siebie czasie, osiąga umiejętności charakterystyczne dla poszczególnych etapów rozwoju, w tym mowy.

Podczas swojej prawie trzydziestoletniej pracy w zawodzie logopedy spotykałam się z różnymi postawami rodziców w odniesieniu do poziomu rozwoju mowy u swoich dzieci., bardziej lub mniej ambitnymi. Najczęściej oceny ich były subiektywne i zależały od poziomu oczekiwań a także wynikały zbyt często z porównań z innymi rówieśnikami.



Rysunek 1 - Jak dzieci uczą się mówić - Katarzyna Bieńkowska, www.pzwl.pl

Rozwój języka.

Rozwój języka jest procesem następującym w wyniku integracji wielu zdobywanych stopniowo umiejętności. Nierozzerwalnie, u dzieci prawidłowo rozwijających się, związane są ze sobą rozumienie i mówienie. Tworzenie przez dziecko komunikatów werbalnych jest dowodem, że rozumie ono niektóre wypowiedzi dorosłych. Rozumienie wyprzedza rozwojowo myślenie, więc dziecko, które nie rozumie zachowań językowych dorosłych, nie będzie mogło budować własnych wypowiedzi. Poziom rozumienia wypowiedzi dorosłych znacznie wzrasta w ciągu drugiego roku życia, **Roczne** dziecko rozumie kilka poleceń, opartych głównie na rozkazniku „daj”, potrafi przyporządkować kilka rzeczowników osobom i przedmiotom z najbliższego otoczenia, reaguje na zakaz. Dwulatek natomiast rozumie większość nazw osób, przedmiotów i czynności, które mają związek z jego codziennymi doświadczeniami. Rozumie również proste zdania pojedyncze – dwu- lub trzelementowe. U dwu latka zaczyna kształtować się rozumienie związków przyczynowo skutkowych. Mowa dziecka w **drugim** roku życia jest najczęściej bezfleksyjna. Na początku 2. roku życia w słowniku dziecka przeważają rzeczowniki, nazywające przedmioty z najbliższego otoczenia i osoby. Później pojawiają się określające je przymiotniki wartościujące (ładny, brzydki, wypowiedziane jeszcze po swojemu i czasowniki określające rozumienie stanów i czynności. Dziecko powoli zaczyna łączyć wyrazy w zlepki, tworzy równoważniki zdań i najprostsze zdania. Wypowiadane przez dziecko słowa używane są zwykle w funkcji mianownika (rzeczowniki) i 3 os. lp (czasowniki). Również o sobie dziecko w tym wieku mówi w 3 osobie i wraz z kształtowaniem się świadomości (odrębności) „ja” pojawia się forma pierwszoosobowa. Nie oznacza to jednak, że dziecko nie rozumie słów odmienianych. Wprowadzanie różnych form fleksyjnych pozwala mu poznać rolę końcówek fleksyjnych w procesie komunikacji oraz wprowadzać odmianę do swojego języka. W wieku dwóch lat dostrzega ono już niektóre informacje wyrażane w przypadkach zależnych, na przykład: „nie ma tatusia, nie ma lali, daj mamusi”. Pojmowanie mechanizmów fleksyjnych jest podstawą uruchomienia ich we własnym języku. W tym celu jednak dziecko musi doskonalić umiejętność zachowań językowych dorosłych oraz zdolność dzielenia uwagi. Jak ważne jest to zjawisko świadczy fakt szybkiego pojawiania się w mowie dziecka zaimków wskazujących „tam i „tu”. Zasób słownictwa dziecka w tym wieku jest ściśle związany z jego indywidualnymi doświadczeniami. Zależne są one na przykład od tego, w jakiej rodzinie, (jak licznej, o jakiej strukturze pokoleniowej) wychowuje się dziecko (w mieście czy na wsi), jak rozwinięte jest motorycznie, na jakim jest poziomie samoobsługi, jakie są jego preferencje pokarmowe. Słowo aby mogło utrwalić się w mowie dziecka, musi być wielokrotnie w jego otoczeniu powtarzane.

Rozwój mowy w trzecim roku życia.

Przełom drugiego i **trzeciego** roku oraz cały trzeci rok życia to okres stałego, szybkiego pojawiania się w mowie dziecka coraz to nowych słów i poszczególnych kategorii językowych. Jednak to 3. rok przynosi znaczne zmiany w długości wypowiadanych zdań. Szyk wyrazów w zdaniu zależy głównie od intencji nadawcy. Jak silnie rozwój mowy dziecka oparty jest na mechanizmach naśladownictwa, świadczy często spotykany fakt posługiwania się przez chłopców czasownikami w rodzaju żeńskim. Formy „ja byłam, ja zrobiłam”, wypowiadane przez chłopców w trzecim roku życia, dowodzą, że głównymi dostarczycielkami wzorców językowych są matki, przede wszystkim dzięki większej ilości spędzonego czasu z dzieckiem. Z obserwacji matki częściej podejmują rozmowy z małymi dziećmi i chętniej odpowiadają na zadawane przez nie pytania. Wypowiedzi matek bywają dłuższe, częściej zawierają pełne zdania, są dla małych dzieci łatwiejsze do zrozumienia.

W rozwoju mowy dziecka jako pierwsze, spośród zdań złożonych, podrzędnie, pojawiają się zdania przyczynowe. Dziecko mówi więc na przykład „nie chcę, bo to jest nie dobre lub daj mi kaloszki, bo pada deszcz”. Zdajemy sobie oczywiście sprawę z faktu, że w tym wieku artykulacja dziecka jest jeszcze niedoskonała i mają prawo pojawiać się różne błędy fonetyczne, zamiany głoskowe, uproszczenia grup spółgłoskowych i inne zaburzenia strony fonicznej. O poprawności artykulacyjnej będę pisała w kolejnym artykule poświęconym wymowie dzieci. Wracając do języka dziecka 3. letniego, oprócz zdań przyczynowych o których wspomniałam zaczynają pojawiać się konstrukcje dopełnieniowe, mówiąc na przykład „zobacz, że umiem”. Wprowadzenie do mowy zdań podrzędnych sprawia, że do końca 3. roku życia, dziecko posługuje się wszystkimi typami zdań funkcjonujących w polskiej składni. Nie oznacza to jednak, że nie popełnia błędów fleksyjnych.. Należałoby również wspomnieć o emocjonalności, która jest również cechą charakterystyczną mowy dziecka, jej rozwój zależy w dużej mierze od uczuciowych przeżyć, od zainteresowań dziecka, od jego stosunku do najbliższego otoczenia: życzliwości lub nieufności, przyjaźni lub wrogości. Dziecko 3 letnie potrafi już powiedzieć co lubi, dlaczego się cieszy, dlaczego jest rozgniewane czy smutne. Nakaz odpowiadania na pytanie, które jest mu uczuciowo obojętne, często w ogóle nie wywołuje odpowiedzi (zwłaszcza u 3-latków): dziecko milczy lub zbywa rozmówcę przypadkową odpowiedzią. Ale zdarza się, że z uczuciowego charakteru wypowiedzi, w wymowie dziecka dochodzi do konstrukcji zdań źle powiązanych (np. błędne używanie spójników), nadużywanie zaimków, w tym także zastępowanie właściwej wypowiedzi gestem lub wykrzyknikiem. Przekształcenie takiej niekomunikatywnej mowy dziecka w pełną, zrozumiałą wypowiedź odbywa się w dużej mierze w wieku przedszkolnym (zwłaszcza u dzieci 5-6 letnich). Określenie charakterystycznych cech języka dziecka w wieku przedszkolnym jest trudne nie tylko dlatego, że kształtują się one pod wpływami środowiska i są zależne od ogólnego rozwoju psychicznego, lecz również dlatego, że zależą od aktualnej sytuacji, której towarzyszą. Na przykład 3-letni Kacperek, który po raz pierwszy przyszedł do przedszkola, wypowiada się pojedynczymi słowami, nie stosuje zróżnicowanych form gramatycznych, a jego rówieśnik Franio, który od miesiąca chodzi do przedszkola, buduje pełne, komunikatywne zdania. Zauważa się, że przed ukończeniem 3 roku życia dziecko jest zdolne do aktywnego uczestnictwa w rozmowach, w których biorą udział więcej niż 2 osoby. Jest ono nie tylko odbiorcą, ale i aktywnym nadawcą wpływającym na kształt dialogu. W tym czasie dziecko same szuka kontaktu językowego. Jest ciekawe otaczającego go świata, zadaje mnóstwo pytań, opowiada o tym co aktualnie widzi, „myśli głośno”, mówiąc do siebie, potrafi przekazać swoje potrzeby. Oczywiście jest, że 3. letnie dziecko nie musi znać literek ani recytować wierszyków. To prawda są takie, które to potrafią, ale nie zapominajmy, że dzieci rozwijają się w indywidualnym tempie, każdy ma inne predyspozycje i talenty. Jak już zasygnalizowałam, w artykule tym pominęłam szczegółowy opis artykulacji mowy i ich zaburzeń, które w 3. roku życia mogą występować. Zagadnienie to opiszę szczegółowo w kolejnym artykule. Muszę jednak tylko wspomnieć o podstawach i normach artykulacji w tym wieku.

Dziecko powinno wymawiać **spółgłoski**:

- wargowe, twarde i miękkie (m, mi, b, bi, p, pi)
- wargowo-zębowe: twarde i miękkie (f, fi, w, wi)
- środkowo-językowe (ś, ź, ć, dź, ń)
- tylnio-językowe twarde i miękkie (k, g, ki, gi)
- szczelinowe (ch)

- przedniojęzykowo-działowe (l, li)
- spółgłoski (J, ł).

Mowę 3. dziecka 3. letniego cechuje jeszcze zmiękczenie głosek: s,z,c,dz, sz, rz, cz,dż, głoska:r może być wymawiana jak:j lub L, zamiast: f występuje ch i odwrotnie. Grupy spółgłoskowe są upraszczane tak w nagłosie, jak i w śródgłosie wyrazu, brak wyraźnych końcówek w wyrazach.

Rodzicu, sprawdź, które z poniżej przedstawionych wyrazów wymawia Twoje dziecko?

1. rzeczowniki:

- a. **nazwy osób**, (najczęściej członków rodziny): mama, tata, babcia, dziadek, ciocia, wujek, imiona rodzeństwa, pan, pani,
- b. **nazwy zwierząt** (zależne od doświadczeń dziecka) – realizowane często poprzez onomatopeje: krowa, kot, pies, kura, ptak, koń, świnka, koza, baran, żaba, słoń, lew.
- c. **nazwy pokarmów**: sok, mleko, jajko, kaszka, bułka, chleb, cukierek, czekolada, herbata, kawa, zupa, jabłko, kakao, banan, masło, ser.
- d. **nazwy zabawek**: lala, miś, auto, klocki, bajka, książeczka, rowerek, wiaderko, łopatką, sanki, kredki, pociąg, balon.
- e. **nazwy części ciała**: oko, nos, buzia, ucho, włosy, ręka, noga, brzuch, głowa, pupa.
- f. **nazwy ubrań**: spodnie, spódniczka, bluzeczka, kurtka, buty, czapka, szalik, rękawiczki, sweter, skarpetki, kapcie, majtki, koszulka, piżamka
- g. **wyposażenie domu**: lampa, stół, łóżko, okno, telewizor, radio, kubek, talerz, łyżka, butelka, zegar, poduszka, kocyk.
- h. **świat poza domem**: kwiatek, drzewo, słońce, piaskownica, plac zabaw, spacer, auto, autobus, samolot, pociąg, rower, sklep, deszcz, dym, dom, dzień, noc, śnieg, ulica.

2. czasowniki – używane zwykle w 3.os.lp:

spać, jeść, myć, pić, dawać (daj), iść, jechać, kupić, boleć, oglądać, mieć, siedzieć, bać się, bawić się, układać, latać, kąpać, sikać, czytać, mówić, płakać, biegać, całować, spaść, upaść, rysować.

3. przymiotniki:

duży , mały, gorący, ciepły, zimny, dobry, zły, głodny: czasami też: brzydki, ładny, brudny, czysty, chory.

4. przysłówki:

ciepło, zimno, szybko, powoli, ładnie, brzydko, dobrze, źle.

5. zaimki:

tam, tu, to, co?, kto?, mój.

6. przyimki:

do, na, u, w, z, dla, niekiedy uniwersalny zaimek a, na przykład: a mamy-dla mamy; a górę- na górę, a domu- do domu.

7. spójniki:

i

8. liczebniki:

jeden, dwa, trzy lub więcej

9. partykuły:

nie

Stymulacja rozwoju językowego dziecka przez rodziców.

Wracając do sfery językowej małego dziecka winna jestem podpowiedzieć rodzicom, jak stymulować mowę ich dzieci.

Wyrażenia dźwiękonaśladowcze i kilka prostych słów to mało jak na trzy latka: większość dzieci w tym wieku swobodnie komunikuje się, w swoich opowiadaniach używając prostych i złożonych zdań. Z pewnością warto poświęcić więcej czasu na wspólną zabawę, która w naturalny sposób zachęci dziecko do aktywnego używania języka:

Bogate słownictwo prowadzi do myślenia logicznego na wyższym poziomie, do rozwoju umiejętności twórczych i umiejętności porozumiewania się. Umiejętności te są cenione w życiu dorosłym. A wszystko rozpoczyna się od umiłowania języka przez rodziców – jest ono najważniejsze w pierwszych kilku latach życia dziecka. Jak podaje Słownik, język polski zawiera ponad 1,5 miliona słów, ale w zdecydowanej większości rozmów w codziennym życiu, używa się ich około 3 tysięcy. Bywa, że 2-3. latek zna więcej niż 300 słów, zaczyna mówić zdaniami, chętnie opowiada o swoich przeżyciach. Jednak większość maluchów używa tylko paru konkretnych słów odnoszących się do najbliższego otoczenia : jak: mama, tata czy miś. Na pieska woła hał, na autko brum a na buty bu . Ale uwaga! Dla dziecka w tym wieku SŁOWO to zbitka głosek, która ma znaczenie. Jeśli więc mówi na przykład bu i to bu ZAWSZE odnosi się do butów- jest już słowem. Ka odnoszące się zawsze do czapki to następne słowo. Jeżeli ka to również kalosze, to mamy już kolejne słowo. Tym sposobem

w mowie 2 latka powinno znaleźć się już ponad 200 słów. Opanowanie umiejętności posługiwania się językiem przed podjęciem nauki w szkole to ważne osiągnięcie. Jest to możliwe w dużej mierze dzięki współpracy dziecka z rodzicami.

Zatem Rodzicu:

- Zachęcaj dziecko do rozmawiania, stymuluj jego potrzebę wyrażania emocji, chwal za każdą reakcję głosową.
- Przypominaj dziecku jak się nazywa dana rzecz, ilekroć wskazuje ono na nie gestem, czy postępuje eee....
- Nie wyręczaj dziecka w mówieniu, nie przerywaj mu w pół zdania, nie kończ wypowiedzi za dziecko, nie wyśmiewaj jego nieudanych prób powtarzania wyrazów.
- Prowokuj sytuację w których dziecko ma szansę jak najwięcej mówić. Zadawaj pytania. Powtarzaj trudne wyrazy, ale nagminnie nie poprawiaj nieprawidłowych gramatycznie form ani nie wymagaj w pierwszej próbie nienagannej artykulacji słów.
- Czytając z dzieckiem książeczki, wskazuj na znajdujące się na ilustracjach przedmioty i podawaj ich nazwy. Tak samo nazywaj czynności oraz cechy przedmiotów, zwłaszcza takie, jak wielkość, kolor i cechy osób (np. wesoły, smutny, zły).
- Proś dziecko o podanie nazw przedmiotów, osób, i czynności przedstawionych na obrazkach w książeczkach. Pytania powinny być stopniowo coraz bardziej skomplikowane, od pytania : kto? lub co to jest?
- Podczas czytania książeczek stymuluj dziecko do nadawania imion postaciom i posługiwania się konsekwentnie tymi imionami. Jest to doskonale ćwiczenie pamięci oraz zdolności oznaczania i kategoryzowania.
- Zachęcaj dziecko do kontaktu s rówieśnikami, idź z nim na plac zabaw, zapisz do przedszkola, zachęcaj do komunikowania się z innymi.
- Odgrywaj sceny z bajek poprzez zabawę w teatr, teatrzyk, poprzez wspólną integrację z rówieśnikami dziecko będzie radosne.
- Omawiaj z dzieckiem, co wydarzyło się podczas dnia, wplataj jego wypowiedzi do tworzenia opowiadania.
- Opowiadaj dziecku przed snem bajki, z wykorzystaniem relaksacyjnych masażyków.
- Ucz dziecko: piosenek, wierszyków najlepiej na początku rymowanych, wyliczanek, które utrwalają elementy prozodyczne wypowiedzi (rytm, intonacja, akcent), dodatkowo zapoznając dziecko z cyframi.
- Proponuj dziecku gry językowe, mogą one mieć formę zagadek, oparte na głównych cechach definicyjnych danego przedmiotu, na przykład: Co to jest? „ Ma cztery koła i trąbi na ulicy?, Wisi na ścianie robi tik-tak”.

- Czerp inspiracje od dziecka i baw się z nim na plaży, łące, spacerze, w podróży.
- Zaczynj chodzić z dzieckiem do Teatru Lalek.
- Spędzaj efektywnie z dzieckiem jak najwięcej czasu i ucz je przez zabawę.

Niestety tablet, telewizja i telefon komórkowy nie oddziałują pozytywnie na rozwój mowy małego dziecka. Dlaczego? Przede wszystkim nie wymagają interakcji, są jednostronne. Dziecko patrzy, jest zaangażowane w obserwowanie ruchomego obrazu, słuchanie dźwięków wypowiedzianych w bardzo szybkim tempie nie zrozumiałych dla dziecka. Te wszystkie zaawansowane technologie uniemożliwiają słuchania mowy z otoczenia.

Jeśli dziecko po skończeniu 27 miesięcy nadal posługuje się prostymi sylabami lub pojedynczymi wyrazami. Nie buduje prostych, krótkich zdań, mówi „po swojemu”, nie zrozumiałe dla otoczenia- to bezwzględny powód by zgłosić się po pomoc do logopedy. Logopeda sprawdzi budowę narządów mowy, sposób połykania, sprawność percepcji słuchowej, motorykę małą i określi stan wszystkich funkcji odpowiedzialnych za mowę i jego rozwój. Być może dziecko potrzebuje więcej czasu by przyswoić mowę. Ale może być też tak, że logopeda znajdzie powód i podejmie stosowną terapię.

Cieszę się, że nastąpił ten moment, kiedy postanawiasz wpłynąć na rozwój mowy swojego dziecka. Bez Twojej pomocy nie poradzi sobie.

Zagadnienia związane z zaburzeniami wymowy i ich przyczynami będę przedstawiała w kolejnych artykułach na stronie internetowej naszej Poradni.

Bibliografia:

1. Bienkowska K. Jak dzieci uczą się mówić?, PZWL, 2016
2. Cieszyńska J., Korendo M. Wczesna interwencja terapeutyczna. Wyd. Edukacja. Kraków.
3. Cieszyńska J. Od słowa przeczytanego do wypowiedzianego, Kraków 2001.
4. Colin Rose & Gordon Drydel. Wszechstronny rozwój zdolności dziecka. Zabawy fundamentalne 2. Transfer learning. Gdańsk
5. Kaczmarczyk L. Nasze dziecko uczy się mówić. Wydawnictwo Lubelskie 1966 r.
6. Mystkowska H. Rozwijamy mowę i myślenie dziecka w wieku przedszkolnym. Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1991.
7. Szubstarska D., Bednarska B. Świat Opowiadany. Harmonia.
8. Ćwiczenia i zabawy wspomagające rozwój mowy. Forum Media Polska , Poznań.
9. Logopedia, standardy postępowania logopedycznego. Wydawnictwo Uniwersyteckie, Lublin 2015.
10. Źródła internetowe: <https://pediatria.mp.pl/lista/62125>. Przedszkolak, który bardzo mało mówi.